

Wstajemy wcześnie. Godz. 5.25 Msza św. Dzisiejszy fragment Ewangelii można sprowadzić do prostej zasady: Nawrócenie zawsze zaczynaj od siebie. Łatwo jest pouczać innych, wskazywać innym drogę, a jednocześnie samemu nie świecić przykładem życia chrześcijańskiego. Słuchając rad Pana Jezusa, bierzmy je zawsze do siebie, a nie myślimy o innych, aby żyć w prawdzie.

Po Mszy świętej śniadanie. Godz. 7.00 wyjeżdżamy i przed południem opuszczamy Węgry - po przejechaniu 51 km.

Jedziemy dziś do Garešnicy na Chorwacji. Jedziemy dużo lasami, dużo przewyższeń, strome podjazdy 10-14%, brak asfaltu, ale w lasach dużo cienia; po południu niebo się zachmurzyło i było łatwiej. Robimy przerwę obiadową koło przydrożnego krzyża i pola kukurydzianego. Gotujemy kiełbasę, robimy kawę, jajka gotowane, mamy nawet prowizoryczny stolik. Potem sjeżdżamy. Dwa defekty w ciągu dnia: Jacka i Adriana.

W czasie przerwy obiadowej odmawiamy koronkę do Miłosierdzia Bożego.

Ruszamy, po 20.00 jesteśmy na noclegu. Dziś przejechaliśmy 151 km, przewyższenia 1107.

Za nami już 700 km. Przed nami 400 km. Coraz bliżej.

Na kolację każdy dostał dwa schabowe i trzeba iść spać.











## Udostępnij:

- [Share on Facebook \(Otwiera się w nowym oknie\) Facebook](#)
- [Share on X \(Otwiera się w nowym oknie\) X](#)